

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź
piątek
3 lutego
1950 r.

Rok VI
Nr 34
(1656)



10.000 ROBOTNIC

PZPB im. J. Stalina w Łodzi staje do współzawodnictwa dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet

10 tysięcy Kobiet, zatrudnionych w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Stalina, pragnąc uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet, postanowiło podjąć zobowiązania produkcyjne, wzywając jednocześnie do współzawodnictwa wszystkie włóknianki polskie, by tym samym przyczynić się do przedterminowego wykonania 6-letniego Planu. W jednomyślnie uchwalonym apelu, czytamy m. in.:

„Postanowiliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet uczcić wyjątkową pracą, która prowadzi nas do dobrobytu, do stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, do odbudowy i rozbudowy naszego przemysłu, do wzmocnienia międzynarodowych sił, walczących o pokój. My, kobiety mamy szczególny obowiązek w walce o trwałą, sprawiedliwą przyszłość i szczęście naszych dzieci“.

Robotnice postanawiają walczyć z absencją w pracy, spóźnieniami i niewykonywaniem baz akordowych oraz wzywają do wykonania przez zespoły bazy akordowej w co najmniej 102 proc.

W dalszym ciągu apelu zobowiązania robotnicze PZPB im. J. Stalina stwierdzają, że dla uczczenia Dnia Kobiet 95 proc. członkiń założy przystąpi do kwartalnego współzawodnictwa pracy, co podwoi liczbę współzawodniczących w Zakładach im. Stalina.

Jednocześnie pracobownice pracy i wysokokwalifikowane robotnice postanowiły poświęcić w ciągu lutego br. po jednej godzinie dziennie na doszkalanie mniej kwalifikowanych pracownic, a ze społy jakościowo zobowiązały się do produkcji wyłącznie towaru najwyższej jakości. Duży nacisk położyły również robotnice na uzyskaniu jak największych oszczędności w produkcji.

Dla sprawnego przeprowadzenia swych zamierzeń, robotnice z PZPB im. Stalina powołują specjalne komitety oddziałowe i zakładowe obchodu święta 8 marca, które prowadzić będą w zakładach akcję walki o postęp i zacieśnienie międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, a przede wszystkim pracować będą nad pogłębieniem łączności z przodującymi w ruchu kobiecym świata — kobietami radzieckimi.

W zakończeniu swego zobowiązania kobiety z PZPB im. J. Sta-

lina wzywają wszystkie włóknianki polskie do uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet wyjątkową pracą.

W apelu tym czytamy:

„Spełnijmy swój obowiązek międzynarodowej solidarności, wzmacniając siłę Polski Ludowej, utwierdzając międzynarodowy front obrońców pokoju. Niech przykładem świecą nam kobiety radzieckie, których bohaterkim wysiłkiem zawdzięczamy nasze własne wyzwolenie narodowe i społeczne“.

Pod apelem złożyły swe podpisy wszystkie robotnice PZPB im. Józefa Stalina w Łodzi.

Nie chcą orderów od Tito i Rankowicza

List otwarty 83 wybitnych obywateli radzieckich

MOSKWA (PAP). — „Prawda“ zamieściła list otwarty wybitnych radzieckich działaczy politycznych, społecznych, pisarzy, artystów, generałów i oficerów Armii Radzieckiej, którzy zwracają order i odznaczenia, jakie w swoim czasie otrzymali od rządu jugosłowiańskiego.

Tekst listu brzmi:

Szanowny Towarzyszu Redaktorze! Prosimy zamieścić w Waszym dzienniku następujące oświadczenie:

Obecny rząd jugosłowiański, na którego czele stoją zagraniczne agenci i szpiecy, przeszedł otwarcie na służbę imperialistów anglo-amerykańskich i przekształcił się w faszystowską bandę ciemiężycieli narodów Jugosławii. Historyczne zwycięstwo demokracji ludowej, osiągnięte kosztem ciężkich ofiar narodu jugosłowiańskiego oraz dzięki ogromnej pomocy Armii Radzieckiej — zostało obecnie obrócone w niwecz przez zbrodniczą klikę Tito—Rankowicza.

Na zlecenie swych imperialistycznych mocodawców, banda jugosłowiańskich oprawców faszystowskich prowadzi dywersyjną robotę skierowaną przeciwko wyzwolicielowi na-

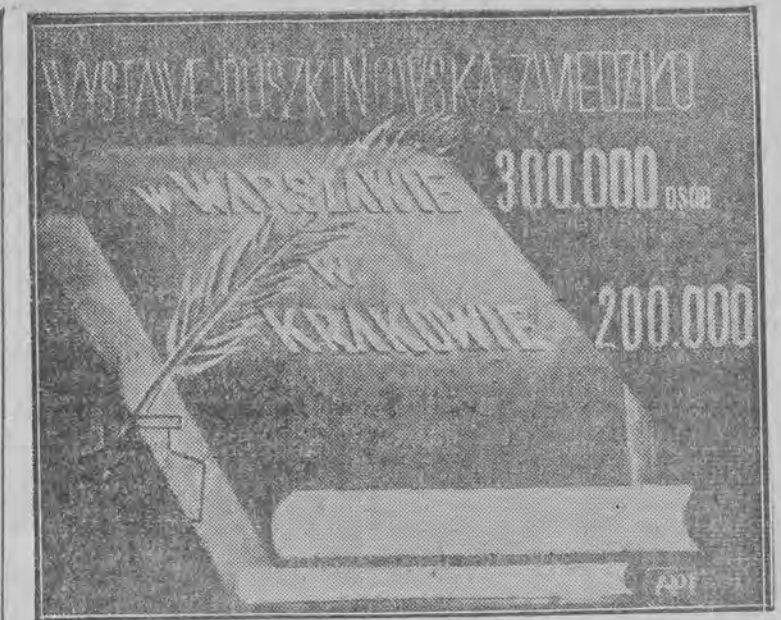


Foto: API

Wałbrzych odpowiada na apel Markiewki

WAŁBRZYCH (PAP). — Wezwanie do współzawodnictwa długofalowego, rzucone przez górnika Markiewkę, znalazło wśród górników wałbrzyjskich żywy odzew. Poza zobowiązaniami, podjętymi przez górników kopalni „Mieszko“ i „Victoria“ przystąpienie do współzawodnictwa długofalowego zadeklarowali górnicy pozostałych kopalni.

Z kopalni „Chrobry“ jako pierwszy odpowiedział na wezwanie Markiewki znany pracobownik pracy Stanisław Magiera, deklarując wraz ze swą brygadą wykonanie po 200 proc. normy w okresie najbliższych trzech miesięcy. Brygada Lewandowskiego natomiast zobowiązała się wyrobić w takim samym okresie po 140 proc. normy, zaś brygada Kowalskiego po 180 proc.

Indywidualne zobowiązanie podjął ponadto wybitny pracobownik pracy Józef Ciszak, zobowiązując się wykonać w ciągu lutego, marca i kwietnia — 270 proc. normy.

W kopalni „Biały Kamień“ dwunastoosobowa brygada Franciszka Kalonia zadeklarowała wykonanie 160 proc. normy, co w ciągu 3 miesięcy da nadwyżkę w wysokości 2.198 ton węgla. Indywidualnie zobowiązali się wyrobić po 165 proc. normy Franciszek Nerkowski i Edmund Janus. Zamiast po 380 ton węgla wydobędą oni po 627 ton. Poza tym górnicy — Edward Buczek i Władysław Koniecki — zobowiązali się podnieść wydajność do 140 proc. normy.

Strajki we Francji

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że pracownicy 20 linii autobusowych przerwali pracę na 2 godziny na znak protestu przeciwko podwyżce cen biletów autobusowych oraz przeciwko zablokowaniu plac.

Górnicy kopalni w St. - Florine proklamowali 24-godzinny strajk, domagając się dymisji dyrektora kopalni w St. - Eloy, odpowiedzialnego za katastrofę, w której zginęło 13 robotników. Pod tym samym hasłem strajkowali również górnicy kopalni położonych w departamencie Aveyron.

Górnicy kopalni w St. - Eloy strajkują w dalszym ciągu, domagając się poprawy warunków bezpieczeń-

stwa i ustąpienia dyrektora kopalni, odpowiedzialnego za śmierć ich towarzyszy.

Po uznaniu Vietnamu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Szanghaju, że prasa chińska wita z zadowoleniem uznanie Vietnamu przez Związek Radziecki. Nawigacje stosunków dyplomatycznych między Chinami a Związkiem Radzieckim, między Chinami a Vietnamem oraz między Związkiem Radzieckim a Vietnamem — pisze dziennik „Wen-gu-bao“ — oznacza szybki wzrost sił pokojowych w Azji wschodniej i na całym świecie.

Ogromny wzrost wydatków na oświatę

dowodem pokojowej polityki Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). — Na dwóch posiedzeniach sejmowej komisji oświaty i nauki rozpatrywany był preliminarz budżetowy MIn. Oświaty i Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego na rok bież.

Minister oświaty — dr Stanisław Skrzyszewski, dokonując charakterystyki budżetu ministerstwa, podkreślił, że wydatki wszystkich resortów na oświatę stanowią 23,6 proc. ogólnego budżetu. Preliminarz przewiduje w stosunku do r. 1949 wzrost wydatków na oświatę o 43 proc. Podczas gdy cały budżet państwa wzrósł o 35,8 proc. Jest to najłepszym dowodem pokojowej polityki Polski Ludowej w przeciwieństwie do polityki państw imperialistycznych z USA na czele. Np. rząd Trumana wydatkuje na przygotowania wojenne 52 razy więcej niż na oświatę.

Ze względu na konieczność zapewnienia szkoleń nowych kadr nauczycielskich, w ciągu 6 lat licea pedagogiczne dostarczą około 40 tys. absolwentów. Dalsze 6 tys. zostanie

przeszkolonych na państwowych kursach nauczycielskich.

Duży nacisk zostanie położony na rozwój sieci przedszkolnej. Reorganizacja szkolnictwa wiejskiego pódzie po linię tworzenia szkół wyżej

Odbudowa bohaterskiego miasta

MOSKWA (PAP). — Ludność Stalingradu obchodzi VII rocznicę historycznego zwycięstwa nad armią hitlerowską — w poczuciu dumy i radości z osiągnięć uzyskanych w dziele odbudowy i rozwoju bohaterskiego miasta.

Potężne zakłady przemysłowe zostały w całości odbudowane i rozszerzone. Produkcja ich jest znacznie wyższa niż przed wojną. Już w dniu 70-lecia urodzin Generalissimu-

sa Stalina zakłady przemysłowe osiągnęły poziom produkcji, zaplanowany na rok 1950.

W ciągu ubiegłego roku oddano w Stalingradzie do użytku ludności 90 tys. metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej. Rozpoczęto również pracę nad budową wielkiej 30-kilometrowej magistrali, która ma nosić imię Stalina. Przy tej magistrali zbudowane zostaną liczne monumentalne gmachy.

Codzień niesie...

GANGSTERZY

BERLIN, 2. 2. — W amerykańskiej dzielnicy Berlina w okręgu Lichterfelde znajduje się ośrodek przestępców kryminalnych, zbieranych z Niemiec i Republiki Demokratycznej. Amerykańskie organizacje szpiegowskie werbuje agentów wśród osób znajdujących się w tym obozie. Amerykanie tworzą organizacje szpiegowskie i terrorystyczne wysyłają ich członków do Niemiec i Republiki Demokratycznej dla działalności dywersyjnej przeciwko ustrojowi demokratycznemu.

Tak więc 9 września 1949 r. dokonano aktu zabójstwa w jednej z fabryk w Gnashwitz. Wybuch zniszczył trzy oddziały fabryki. Dwaj robotnicy zostali zabici, a szkody obliczone są na pół miliona marek. Fabryka była usterkowana przez 2 miesiące.

17 grudnia 1949 r. wybuch na jednej ze stacji wodociągowych połączonych z sobą smutem 3 robotników. Stacja była niedziałająca przez 3 tygodnie.

AL. JOZEF STALINA W VITRY (FRANCJA)

GENEWA, 2. 2. — Z Paryża donoszą, że w Vitry w departamencie Sekwany odbyła się uroczystość przemianowania jednej z największych arterii miasta na aleję imienia Józefa Stalina.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu radzieckiego i Marsylianki, ludność Vitry zgromadziła się na basadorowa awangarda basadorowa ZSRR Bogomolow, który był obecny na uroczystości.

SOJUSZ MIĘDZY WATYKANEM A KRAJAMI ARABSKIMI

KAIRO, 2. 2. — Korespondent „dziennika egipskiego „Al-Balag“ powołując się na informacje z kół międzynarodowych donosi, że przyjazd do Kairu przedstawięla dyplomatycznego Egipcjanina w Watykanie Omara Tahera pozostaje m. in. w związku z planami zawarcia sojuszu między krajami arabskimi a Watykanem dla „zwalczania komunizmu“. W sprawie tej już od dłuższego czasu toczyły się rozmowy między przedstawicielami Egiptu i Watykanu.

tu w Watykanie a władzami watykańskimi.

TRZESIENIE ZIEMI NAD ZATOKĄ PERSKĄ

TEL AVIV, 2. 2. — Według otrzymanych tu wiadomości, silne trzęsienie ziemi spustoszyło okolice Zatoki Perskiej w sąsiedztwie miasta portowego Baszire. W katastrofie zginęło około tysiąca osób, a kilkanaście tysięcy odniosło rany.

PLYTY BUKANOS — REWOLUCJA W MEBLARSTWIE

PRAGA, 2. 2. — Prawdziwe rewolucje w przemyśle meblarskim dokonują tak zwane płyty Bukanos, produkowane obecnie w Czechosłowacji. Płyty te otrzymuje się przez sprasowanie drewna, meli drzewnych, maki drzewnej i innych odpadków drzewa. Sprasowanie ten zostaje namoczone, przesuszone i następnie dwukrotnie sprasowane. W ten sposób powstają gładkie, nieprzepuszczające wilgoci płyty, które są mocniejsze niż drzewo i doskonale nadają się do produkcji mebli, izolacji i dekoracji. Płyty Bukanos posiadają te przewagę nad drzewem, że nie reagują na wilgoć i zmiany temperatury.

Podpisy bez pokrycia

Rząd Stanów Zjednoczonych i rządy ośmiu państw, objętych paktem atlantyckim, podpisały dwustronne umowy, na podstawie których Ameryka w zamian za dostarczenie wybrakowanej, przestarzałej broni i sprzętu wojkowego, otrzymuje prawo kontroli całego życia gospodarczego krajów, których rządy podpisały umowy. Polityka podległości wojennych wzbogaciła się o jeszcze jeden dokument hańby, oszustwa politycznego i niewolnictwa. Podpisany układ jest zresztą praktycznym następstwem paktu atlantyckiego i ma na celu wyłącznie zalegalizowanie oficjalnej zależności politycznej i gospodarczej państw, których rządy posłusznie przyjęły warunki paktu. Ten nowy, dalszy krok monopolizmu amerykańskiego służy celom wojennym, podktywany jest chęcią zdobycia „mięsa armatniego” oraz pogłębienia atmosfery niepokoju i niepewności na całym świecie.

Zarówno duch jak i treść tej zatencjonowanej imprezy o dwustronnych układach, nie wymaga komentarzy. Wszystkie układy przewidują wyraźnie, że Stany Zjednoczone nie tylko mają wyłączne prawo decyzji w sprawie użycia przesyłanej broni, ale że na krajach, korzystających z tej pomocy, ciąży obowiązek dostawy do USA zarówno surowców strategicznych, jak i tych fabrykatów, które przemysł amerykański będzie uważał za potrzebne dla siebie.

Jak wiadomo, suma kredytów, przeznaczonych na dostawę broni dla wszystkich państw, objętych dwustronnymi układami, wynosi 1 miliard dolarów. Stanowi to siedemnastą część kwoty, którą oficjalnie, według swego budżetu wojkowego wydają Stany Zjednoczone na własne tzw. „obronne” potrzeby. Pomoc militarna udzielana satelitom amerykańskim jest więc z punktu widzenia wojkowego nie duża, wystarcza jednak — jak się okazuje — aby za jej cenę kupić bardzo dużo. Rządy, podpisujące układy, musiały się zgodzić, aby wojskowe misje amerykańskie wykonywały ścisłą kontrolę umów na koszt ich krajów. Misje te mają nieograniczone prawo wglądu we wszystkie sprawy wojskowe i gospodarcze. Będą one — mówiąc prostymi słowami — stanowiły najnormalniejsze w świecie ośrodki zalegalizowanego szpiegostwa.

Jest rzeczą charakterystyczną, że umowy zawarte z państwami, objętymi paktem atlantyckim, nie są jedynymi. Różnią się od siebie szeregiem szczególnych punktów, wszystkie jednak zawierają klauzulę, obowiązującą kontrahentów do tajemniczości odnośnie warunków dostaw. Jest to zrozumiałe. Działają tutaj strach przed głośnie buntu i oburzenia narodów, których rządy przyjęły niewolnicze warunki.

Imperializm amerykański zrobił dalszy krok w swym dążeniu do no-

wej wojny. Tego faktu nie podważa żadna deklaracja, ani napuszone mowy agentów międzynarodowego kapitalizmu, dzierżących teki ministerialne poszczególnych rządów europejskich. Tego faktu nie przesłania wykretnie, pełne frazesów i demagogicznej obłudy, mowy parlamentarzystów, usprawiedliwiających swoją uległość wobec monopolistów amerykańskich.

Z drugiej strony jest faktem, że podpisy, złożone pod obustronnymi umowami, nie posiadają żadnej real-

nej wartości. Rządy, które włączyły swoje kraje w amerykańską politykę awanturnictwa wojennego, nie wyrażają woli swych narodów, które pragną pokoju i o ten pokój walczą, wbrew szeregującym się terrorowi i represjom. Potwierdzeniem tej prawdy są demonstracje pokojowe w wielu stolicach europejskich, jest nieugięta postawa robotników portowych Belgii, Holandii, Francji i Włoch, odmawiających wyładunku broni amerykańskiej.

Miliony ludzi całego świata, uchwalające płomienne rezolucje za poko-

jem i postępek, deklaracje robotników i chłopów szeregu krajów kapitalistycznych, stwierdzające uroczystie, że nigdy nie wystąpią oni przeciwko Związkowi Radzieckiemu i kierowanemu przez niego obozowi pokoju — są wymownym dowodem, czego pragną narody i po czyjej stronie są ich sympatie i nadzieje.

Umowa o pomocy wojskowej jest podstępem politycznym; zawiera ona podpisy osób, reprezentujących małe klikki wyzyskiwaczy, ale nie narody.

A. Kar.

Zamknięcie Roku Mickiewiczowskiego w Łodzi Park Julianowski — Parkiem im. A. Mickiewicza



Łódź uroczystie zakończyła wczoraj Rok Mickiewiczowski wielką akademią ku czci Wieszcza

Akademia, która odbyła się w sali Filharmonii, zgromadziła przedstawicieli władz, partii politycznych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych i kulturalnych oraz liczną rzeszę młodzieży i społeczeństwa łódzkiego.

Na podium orkiestralnym, na tle flag narodowych z wysoko uniesionego portretu spoglądał Wieszc.

„Mickiewicz jest i na zawsze będzie bliski masom ludowym ponieważ umiał łączyć gorący patriotyzm z troską o wyzwolenie człowieka”. Ów cytat z przemówienia Prezydenta Bieruta w postaci dużego plastycznego napisu bielił się obok portretu.

Akademie otworzył wiceprezydent Ed. Bugajski, który m. in. powiedział: „Dziś właśnie w Polsce Ludowej, gdy spełniły się marzenia Wieszcza i utwory Jego „zbladziły pod strzechy”, cała Jego twórczość weszła nie tylko do skarba naszej ludowo-socjalistycznej kultury ale i do dorobku kulturalnego całego świata. Dowodem jak bardzo klasa

robotnicza Łodzi czci pamięć wielkiego Poety, rewolucjonisty i bojownika, jest dzisiejsza uchwała Miejskiej Rady Narodowej o przemianowaniu Parku na Julianowie na Park im. Adama Mickiewicza”.

Zgromadzeni na sali młodzieńcy poezji Mickiewicza przyjęli to oświadczenie długotrwałymi oklaskami. W dalszym ciągu akademii obszerną prelekcję charakteryzującą rewolucyjną i postępową postawę Poety wygłosił prof. dr J. Z. Jakubowski. „Nieprzemijająca aktualność i współczesność Mickiewicza — stwierdził prelegent — polega na tym, że ten Poeta, działacz polityczny i publicysta zarazem, stał nieugięty na stronie obozu postępowych sił swojej epoki, polega na jego pasji w walce o sprawiedliwość społeczną, o zbudowanie nowego porządku społecznego. Miniony Rok

Mickiewiczowski — okres przejmowania spuścizny Poety przez Polskę Ludową — to nie zamknięty mechniczny etap, Poezja Mickiewicza — ciągnął prelegent — jest nieśmiertelna. Wracaliśmy do niej w latach niewoli, wracamy dzisiaj, gdy budujemy naszą socjalistyczną ojczyznę i wracac do niej będziemy”.

W części artystycznej akademii burza oklasków przyjmowała widowia recytacji dwóch utworów Mickiewicza — „Panią Twardowską” i „Golono-srzyżono” w świetnym wykonaniu artysty Teatru Nowego Stanisława Łapińskiego. Ponadto entuzjastycznie przyjęto występ młodej i utalentowanej pianistki A. Tokarczykówny, wykonawczyni pierwszej części koncertu fortepianowego E-Moll Chopina oraz I. Winiarską za wykonanie pieśni „Polały się izy me...” (zm)

Woj. łódzkie we współzawodnictwie na SFOS

Wszyscy wiemy, jak ważną rzeczą dla każdego Polaka jest odbudowa Warszawy. Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy w czasie swego istnienia ma na swoim koncie taki wkład, jak udział całkowitej odbudowy Starego Miasta wraz z zamkiem królewskim, przebudowa ul. Marszałkowskiej, w budowie Ośrod-

ka Kultury Robotniczej, Centralnym Domem Młodzieży i wiele innych.

W dniu 20 stycznia br. Wojewódzki Komitet Odbudowy Stolicy złożył w Komitecie Wykonawczym Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy meldunek o przystąpieniu do współzawodnictwa w świadczeniach na odbudowę Warszawy.

Przed ludźmi pracy województwa i miasta Łodzi stanęło nowe zadanie — obowiązek obywatelski stałego opodatkowania się na SFOS. Łódź zawsze była miastem, które przodowało nie tylko w pracy zawodowej ale i społecznej. Mamy nadzieję, że również i teraz miasto nasze wysunie się na jedno z pierwszych miejsc w dziele odbudowy stolicy.

Z terenu łódzkiego jak dotychczas wyróżniły się takie instytucje jak Przemysł Papierniczy, Dyrekcja Okr. Kolei Państw., Centrala Tekstylna, Przemysł Skórzany i inne, które posiadają już koła odbudowy Warszawy i stale składają świadczenia na SFOS.

Mamy nadzieję, że w związku z przystąpieniem województwa łódzkiego do współzawodnictwa również i pozostałe instytucje wzmogą swe wysiłki i przyczynią się tym samym do jeszcze szybszej odbudowy naszej stolicy. (k)

Jubileusz pracy artystycznej Karola Adwentowicza

Polski świat kulturalny, dobrze pamiętający o zasługach Karola Adwentowicza, który w roku bieżącym obchodzi 50-lecie swej pracy artystycznej, przygotowuje uroczysty obchód celem uczczenia wielkiego artysty i obywatela. W Łodzi, w miejscu obecnej pracy Jubilata, zawiązał się komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli świata artystycznego, politycznego, organizacji społecznych i prasy, który postawił sobie za zadanie opracowanie ramo-

wego programu obchodu i powołanie do życia komitetu w skali ogólnokrajowej, z siedzibą w stolicy.

Główna uroczystość jubileuszowa odbędzie się w Warszawie w Państwowym Teatrze Polskim, a zakończą w Łodzi. Niewątpliwie ambicją naszego miasta będzie nadanie tej bliższej uroczystości charakteru domowego święta, nacechowanego serdecznością i ciepłem, na które znakomity artysta specjalnie ze strony łódzian sobie zastrzegł. Karol Adwentowicz, obecny dyrektor łódzkiego Państwowego Teatru Powszechnego, pracuje w Łodzi już trzecim nawrotem, nie licząc częstych występów gościnnych, zawsze entuzjastycznie witanych przez łódzką publiczność. Anonsując dziś tylko sam fakt jubileuszu Karola Adwentowicza, wrócimy do osoby Jubilata i do sprawy o obchodem związanych we właściwym czasie.

Młodzieżowy konkurs recytatorski

W związku z obchodzącymi rocznicami Puszkina, Mickiewicza i Słowackiego, a także w celu spopularyzowania twórczości postępowej i rewolucyjnej poetów współczesnych Zarząd Łódzki ZMP organizuje w dniach od 16. II do 11. III konkurs recytatorski. Konkurs obejmuje zarówno młodzież zorganizowaną jak i niezorganizowaną od lat 14 do 26.

Eliminacja do konkursu odbędzie się na terenach poszczególnych dzielnic ZMP a właściwym jego zakończeniem będzie popis, w którym weźmie udział po 12 najlepszych uczestników z każdego działu.

Konkurs dzielić się będzie na dwa zasadnicze działy oddzielnie punktowane. Pierwszy dział obejmuje utwory Mickiewicza, Puszkina i Słowackiego. Drugi dział obejmuje utwory Majakowskiego, Broniewskiego, Szeńwałda, Twimna oraz utwory innych współczesnych poetów o treści rewolucyjnej i postępowej. Każdy z uczestników mówić będzie tylko jeden wiersz z pierwszego lub drugiego działu.

Przy ocenach recytacji będą brane pod uwagę wybór utworu, inteligencja i zrozumienie tekstu, interpretacja, dykcja itp.

W dniach od 16. II do 28 odbędzie się eliminacja na poszczególnych dzielnicach ZMP przy czym konkurs ogólnołódzki odbędzie się w dniu 5 marca o godz. 10 w sali teatralnej stowarzyszenia „Ognisko” a popis i uroczyste zakończenie konkursu — 11 marca.

Należy spodziewać się, że konkurs recytatorski przyczyni się do zainteresowania się pracą świetlicowo-artystyczną ogółu młodzieży a szczególnie kół zetempowskiich oraz będzie sprawdzianem dotychczasowych

osiągnięć na tym polu. Impreza ta wykaże również zakres zainteresowania młodzieży oraz pozwoli odszukać najbardziej uzdolnione jednostki, nad którymi zostanie roztoczona opieka przez skierowanie ich do Centralnego Ośrodka Dramatycznego Zarządu Łódzkiego ZMP. (zk)

PRAWO DO OŚWIATY

Paragraf 121 Konstytucji ZSRR brzmi: „Obywatele ZSRR mają prawo do oświaty”. Słowa te nie pozostały na papierze i dziś naród radziecki dumny jest z niebywałego rozwoju swej kultury i oświaty. W stosunkowo krótkim okresie zlikwidowano całkowicie analfabetyzm. Dalszemu stałemu podwyższaniu poziomu kulturalnego sprzyja gęsta sieć szkół, wyższych uczelni, bibliotek, muzeów, klubów i teatrów.

Z roku na rok rośnie w Związku Radzieckim ilość szkół średnich. Przed Rewolucją Październikową w całej Rosji było zaledwie 1953 szkół średnie, w których uczyło się 635,5 tysiąca młodzieży. W Związku Radzieckim w chwili wybuchu wojny było ich już 150.810, z których korzystało 10,9 miliona uczniów. W latach wojny 82 tysiące szkół różnego typu zostały całkowicie lub częściowo zniszczone przez najeźdźców. Rząd radziecki uczynił jednak wszystko co możliwe, aby w jak najkrótszym czasie uczelnia te odbudować. W obecnej chwili ilość zakładów naukowych w ZSRR znacznie przewyższa ilość przedwojenną.

Poczynając od bieżącego roku, w ZSRR wprowadzono przymusową naukę w zakresie szkoły siedmioletniej, zarówno w miastach, jak na wsi. Przewiduje się również wydanie ustawy o obowiązkowym pełnym wykształceniu średnim.

Oświata w Związku Radzieckim stała się naprawdę dostępną dla każdego. Otwarto szeroko drzwi uczelni przed dziećmi klasy pracującej, nie ma żadnych ograniczeń dla żadnych nauk i oświaty.

Przy wielu średnich szkołach powstały internaty, w których dzieci utrzymywane są na koszt państwa. Większość szkół średnich znajduje się w obszernych, wygodnych budynkach i wyposażona jest we wszelkie pomoce szkolne. Każdy uczeń otrzymuje wszystkie potrzebne mu podręczniki, których w 1949 r. wydano 174 miliony egzemplarzy.

W radzieckich szkołach średnich obowiązuje dziesięcioletni kurs nauczania. Program pierwszych siedmiu lat odpowiada programowi szkół siedmioletnich. Po ukończeniu szkoły siedmioletniej uczeń może

przejsć do ósmej klasy szkoły średniej, lub do średniej szkoły zawodowej, bez żadnych luk w swych wiadomościach. Należy zaznaczyć, że średnie szkoły zawodowe dają uczącym się, prócz szkolenia zawodowego, również przygotowanie ogólne, pozwalające na wstąpienie na wyższą uczelnię. W ten sposób każdy obywatel radziecki może otrzymać wyższe wykształcenie.

Olbrymie osiągnięcia w dziedzinie oświaty, a zwłaszcza w dziedzinie wykształcenia średniego, rysują się szczególnie jaskrawo w dawnych koloniach carskich, a obecnie republikach radzieckich Zakaukazia i Azji Środkowej. Ludność tych krajów żyła w stanie zupełnej ciemnoty. W ustroju radzieckim rozwinięła się tam bogata kultura narodowa, powstała warstwa inteligencji. W republiki Tadżyckiej, na przykład, za carskich czasów ludność składała się prawie wyłącznie z analfabetów. Na 200 mieszkańców zaledwie jeden, i to z trudem, umiał czytać. Dzisiaj nie ma tam analfabetów, czynnych jest przeszło trzy tysiące szkół i siedem wyższych zakładów naukowych (w tej liczbie i uniwersy-

U naszych przylaciół

118 potomków

We wsi Pirasura na zboczu góry Dżagisera w Republice Azerbejdżańskiej mieszka 118 synów, córek, wnuków, prawnuków i praprawnuków sędziwego 140-letniego kołchoźnika Mhamuda Ejjawzowa.

Mahmud Ejjawzow jest jeszcze zdrowym, rzeźkim staruszkiem o olbrzymiej siwej brodzie. Bierze on czynny udział w życiu kołchozu i niejednokrotnie dobrowolnie pomaga w pracach rolnych „rodzinie” — która stanowi 40 proc. mieszkańców kołchozu. W roku ubiegłym Ejjawzow przepracował w kołchozie 80 dni.

SUKCESY PRZEMYSŁU RADZIECKIEGO

Szereg zakładów przemysłowych Związku Radzieckiego może poszczycić się coraz większymi osiągnięciami na polu swej produkcji i tak m. in. południowo-uralskie zakłady maszynowe im. Kalnina wyprodukowały nowy dźwig, którego nośność wynosi 100 ton. Dźwig jest wysoki na 46 m a długość ramienia wynosi 40 m.

W wielkich zakładach hutniczych im. Kirowa zakończono próby działania nowych udoskonalonych aparatów kierujących automatycznie systemem cieplnym w piecach martenowskich. Nowoskonstruowane aparaty regulujące dopływ gazu w piecach martenowskich nazwane zostały „pomocnikami szybkościowców”. Aparaty te pozwalają zaoszczędzić przy każdym stopie stali około 40 min.

SZKOLNICTWO W CHINACH

Jak donosi prasa chińska w prowincji Hebei znacznie rozwinęła się sieć szkolnictwa. We wszystkich miejscowościach otwarto szkoły i kursy samokształceniowe. W r. 1949 liczba szkół zwiększyła się ogromnie, a liczba uczących się wzrosła o 100 tysięcy.

Tysiące nowych łochowców dla przemysłu wełnianego

W związku z zadaniami, jakie stawia przed polskim przemysłem wełnianym Plan 6-letni, CZPW w porozumieniu z Centr. Urzędem Szkol. Zaw., rozbudowuje intensywnie sieć szkolnictwa zawodowego. W planie trzyletnim uruchomiono w przemyśle wełnianym 6 gimnazjów i liceów przemysłowych, 8 szkół przemysłowych, 3 szkoły przysposobienia przemysłowego oraz 3 szkoły mistrzów. Do wszystkich tych szkół uczęszcza obecnie 4.590 młodzieży, w tym 90% dzieci robotników i biedoty wiejskiej. Dla młodzieży, pochodzącej ze wsi, zorganizowano internaty i bursy, w których z bezpłatnej opieki korzysta obecnie 1.902 uczniów.

Niezależnie od szkolenia w gimnazjach i szkołach zawodowych, odbywa się masowe szkolenie nowych robotników przez przynucanie, z którego w roku ubiegłym skorzystało 3.114 osób. Nauczycielami tych przyuczanych robotników są wybitni pracobnicy pracy. W r. b. przyszkolonych będzie dalsze 4—5 tysięcy nowych robotników.

Poza tym odbywa się w fabrykach przemysłu wełnianego doszkalanie robotników posiadających zbyt mały zasób wiedzy fachowej.

Ulica Obrońców Stalingradu

Woda z Tomaszowa, analiza stanu szkolnictwa, zmiana nazw szpitali i inne postanowienia MRN

Bitwa Stalingradzka, która siedem lat temu zakończyła się zwycięstwem Armii Czerwonej nad barbarzyńcami hitlerowskimi zadecydowała nie tylko o losach Związku Radzieckiego, ale również o losach naszego kraju.

Podobnie jak i inne miasta w Polsce i Łódź postanowiła uczcić zwycięstwo stalingradzkie nadaniem jednej z ulic miana bohaterów Stalingradu. Zaszczycną nazwę „Obrońców Stalingradu” otrzymała ul. 11 Listopada.

Sprawa przemianowania ulicy znalazła się wczoraj na porządku dziennym obrad plenarnego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej. Wniosek spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem przez wszystkich radnych.

Stosownie do programu obrad omówiono szereg spraw, z których najważniejszą było zagadnienie szkolnictwa łódzkiego. Sprawozdanie o stanie szkolnictwa ogólnokształcącego na terenie miasta Łodzi za okres 6 lat wygłosił Kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego — mgr. Seniow. Po sprawozdaniu wywodziła się interesująca i rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali m. in. ob. Duniak i prezydent Minor.

Ze względu na doniosłość tego zagadnienia poświęcimy mu w jednym z najbliższych numerów pisma specjalny artykuł sprawozdawczy.

W dalszym ciągu obrad omówiono sprawę wyłączenia na potrzeby Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych gospodarstw poniemieckich w obrębie stacji kolejowej Widzew, sprawę przekazania Akademii Lekarskiej Miejskiego Instytutu Patologicznego, sprawę przekazania Apteki Miejskiej Centrali Handlowej „Centrosan” oraz sprawę przyjęcia na rzecz gminy darowizny gruntu z

folwarku „Julianów” od ob. W. Lipińskiego.

Wszystkie wnioski zostały przyjęte.

Na porządku dziennym znalazła się również sprawa przemianowania trzech szpitali miejskich. I tak: szpital dziecięcy Anny Marii otrzymał nazwę im. Janusza Korczaka, szpital Betleem — im. Marii Curie-Skłodowskiej i szpital przy ul. Sterlinga — im. Seweryna Sterlinga.

Jedną z najważniejszych spraw interesujących bezpośrednio mieszkańców Łodzi była sprawa powołania do życia nowego przedsiębiorstwa miejskiego pod nazwą „Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych”. Przedsiębiorstwo to zajmie się budową rurociągu, który przeprowadzi wodę z „Niebieskich Źródeł” pod Tomaszowem Maz. do Łodzi.

Sprawa wody dla Łodzi jest ważną tak dla zdrowia mieszkańców

jak i dla przemysłu naszego miasta. Doceniając to zagadnienie rząd znaczył w Planie 6-letnim fundusze na przeprowadzenie tej inwestycji. Koszt wybudowania rurociągu przewyższy trzykrotnie koszt wybudowania trasy W-Z.

Nowa inwestycja wymaga zatrudnienia około 1800 ludzi. Powołanie nowego przedsiębiorstwa spotkało się z aprobatą radnych. Projekt został przyjęty. (zt)

29.154 radiopajęczarzy

Systematyczna działalność kontrolerów Polskiego Radia wykazuje — jak często zaznacza prasa — że w różnych miejscowościach kraju istnieje jeszcze radiopajęczarstwo, licząc na bezkarności.

W ciągu 1949 r. ujawniono w całym kraju 29.154 nielegalnych posiadaczy radiodbiorników. Korzystali oni przez czas dłuższy z sieci radiofonicznej bez należytych zezwoleń i wnoszenia opłat. Od wykrytych radiopajęczarzy ściąganie się ogółem 48.923.425 zł opłat. Praca kontrolerów radiowych trwa nadal.

„Matka” Gorkiego w sali „Ogniska”

W dniach od 4 do 15 lutego b. m. przybywa do Łodzi Zespół Obchodowego Teatru Dramatycznego Domu Wojska Polskiego. Zespół ten niedawno zorganizowany przez DWP ma zadanie rozpowszechniać postępową, socjalistyczną sztukę teatralną bezpośrednio wśród żołnierzy Oddziału Wojska Polskiego oraz dotrzeć do zakładów pracy.

Zespół dysponuje nowoczesnymi środkami technicznymi (przenośna scena obrotowa) i jest w stanie występować nie tylko w salach teatralnych, ale w hali fabrycznej i plenerze nie obniżając w żadnym stopniu poziomu przedstawienia.

Obchodowy Teatr Dramatyczny DWP wystawia przerobione sztuki powieści M. Gorkiego „MATKA” w reżyserii E. Chaberskiego.

Sztuka będzie grana w sali teatralnej „Ognisko” ul. Moniuszki 4a. — Kasa teatru czynna codziennie od godz. 10 do 13 i od 17. Członkowie Zw. Zaw. korzystają z 50% zniżki za okazaniem legitymacji.

Jak powstaje papieros?

Wizyta w fabryce PMT w Łodzi

„Na terenie zakładów palenie surowo wzbronione” — głoszą surowe napisy. Mimo to jednak, w powietrzu — nawet na podwórzu zakładów — unosi się silny zapach tytoniu wypełniający wszystkie zakątki fabryki. Nic w tym dziwnego, znajdujemy się bowiem w łódzkim Monopolu Tytoniowym.

Jak powstaje papieros, zanim dotrze do rąk odbiorcy — palacza i staje się źródłem pożądanego przyjemności, lub... rozczarowania?

Sprawdzone do fabryki liście tytoniowe dają się do maszyny dokładnie je mieszającej i zwilżającej. Następna maszyna kraje liście w drobne paseczki. Tak otrzymane tytoń wędruje do sit, gdzie musi leżeć kilka dni.

Po „odleżeniu się” tytoń wędruje do maszyn, z których wychodzi już w postaci gotowych papierosów. Maszyny do wyrobu papierosów używane obecnie w łódzkim Monopolu sprowadzone są niedawno z zagranicy. Maszyny te, zawierające tytoń w kilometrowej długości bibułki, tnące następnie na równej długości papierosy i odbijające nadruk wykonują jeszcze jedną czynność, której nie wykonywały maszyny dawne. Jest nią mianowicie odrzucanie wszelkiego rodzaju korzonków i łodyżek, które przedostają się do tytoniu, pod czas krajania. Wpływa to na podwyższenie jakości papierosa.

Następną fazą jest pakowanie gotowych już papierosów. 3 rodzaje maszyn pakują do 3 różnych rodzajów pudełek. Paczki po 10 sztuk w miękkich opakowaniach, które przed kilku miesiącami pojawiły się na rynku wychodzą z maszyn niedawno zakupionych w Czechosłowacji.

A po tym papieros dostaje się do rąk konsumenta. Zaciągając się won

nym (?) dymem z papierosa natrafiamy nierzadko na „mię” niespodzianki w postaci przedmiotów trudnych do rozpoznania, przeznaczonych do wyrzucenia. W przytłaczającej większości są to: łodyżki tytoniu i kawałki sznurka. Jeśli chodzi o pierwszy, to dzięki zastosowaniu nowych maszyn, powinny być zlikwidowane (nie mam możliwości sprawdzić, bo przestałam palić „Moce”), natomiast sznurki, który triumfalnym ruchem wyciągamy z papierosów, pochodzi z opakowania liści tytoniowych i nie różni się od nich prawie wcale kolorem trudno jest do rozróżnienia. Tak więc natrafimy na sznurki należy stwierdzić filozoficznie, że „to przecież nie straszne”.

Wyjaśnienie PSS

W związku z artykułem pt. „Dlaczego różne ceny?” zamieszczonym w Nr 24 naszego pisma, PSS zawiadomiła nas, że Komisja Cennikowa ustaliła od dnia 23.1.1950 r. nowe ceny na kawę, sprzedawaną w zakładach konsumcyjnych.

Na tej podstawie, tzw. pół czarnej kosztuje w zakładzie I kategorii — 60 zł. w zakład. II kategorii — 55 zł., w zakład. III kategorii — 50 zł.

(Ale nie 75. — jak widnieje na posiedzeniu przez nas kwiecień Nr 45.988 seria C z 6 stycznia br. wydanym w restauracji barze PSS Nr 8 — przyp. Redakcji).

Zabawa taneczna

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Zarząd Główny w Łodzi zaprasza wszystkich swych członków na ZABAWĘ TANECZNĄ.

kłona odbędzie się w dniu 4 lutego 1950 roku w salach Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Ogrodowa nr 15.

Początek zabawy o godz. 22. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje Sekretariat Związku, ul. Południowa 2 w godz. od 9 do 18.

Zebrania i odczyty

DZIS: — W Ośrodku Propagandy Sztuki, Park Sienkiewicza, o godz. 19 odczyt dr W. Łukasiewicza pt. „Stanisław Worcell na tle epoki” (75-lecie śmierci).

— W sali, Gdańska 75, o godz. 16 odprawia sekretariat Organ. Part. i Oddziałowych dzielnic środowisko. Prawa P. Z. P. R.

— W lokalu, Piotrkowska 278, o godzinie 16 zebrania Kola Sportowego Polskich Zakładów Półw.

— W lokalu Stow. Inż. i Techników, Piotrkowska 135, o godz. 19 odczyt dyr. P. Granasa pt. „Rozwój przemysłu dziewiarskiego w Planie 6-letnim.

szę, to dzięki zastosowaniu nowych maszyn, powinny być zlikwidowane (nie mam możliwości sprawdzić, bo przestałam palić „Moce”), natomiast sznurki, który triumfalnym ruchem wyciągamy z papierosów, pochodzi z opakowania liści tytoniowych i nie różni się od nich prawie wcale kolorem trudno jest do rozróżnienia. Tak więc natrafimy na sznurki należy stwierdzić filozoficznie, że „to przecież nie straszne”.

Drobny proszek, który wytwarza się przy produkcji papierosów używany jest, po odpowiednim spreparowaniu, przez rolników do zatrucia szkodników roślin.

Na skutek zmian maszyn w Monopolu i konieczności przyzwyczajania do nich robotników, współzawodnictwo pracy rozpocznie się w bież. roku dopiero od 1 lutego. Wobec całkowitego zlikwidowania ręcznego pakowania papierosów istnieć będzie tylko współzawodnictwo zespołowe.

W ub. roku we współzawodnictwie międzyzakładowym, między poszczególnymi miastami przyrzadzalna łódzkiego Monopolu wzięła pierwsze miejsce.

We współzawodnictwie zespołowym w III kwartale na pierwsze miejsca wysunęły się: 8-osobowy zespół Franciszka Gruszczaka oraz 10-osobowy zespół Zenona Olszewskiego i Kazimierza Grzybowskiego. (w.)

Szlakiem wyzwolenia — z pieśnią i tańcem

Dla uczczenia 5 rocznicy wielkiej ofensywy Armii Radzieckiej, która przyniosła wyzwolenie ziemom polskim aż po Odrę i Nysę — 12 stycznia szlakiem tej ofensywy, wyruszył z Warszawy 150 osobowy Zespół Pieśni i Tańca Domu Wojska Polskiego.

Zespół Pieśni i Tańca ma już ogół naszego społeczeństwa życiwe przyjęcie z jakim się wszędzie spotyka, świadczą o owocności jego pracy. Występując w hali fabrycznej czy świetlicy, na placu miejskim, czy polanie, nigdzie w bardzo ciężkich warunkach, odnosi wszędzie kolosalne sukcesy.

Powodzenie swoje zawdzięcza Zespół nie tylko wysokiemu poziomowi artystycznemu wyśmienitych pieśni i tańców, lecz przede wszystkim jasno sprężonej ideologii, której celem jest dotarcie do najszerszych mas społeczeństwa z

repertuarem, opartym o postępową tradycję naszej kultury jak i odzwierciedlającym nasz optymistyczny życiowy i odpoczynku.

Zespół po sukcesach w Lublinie, Rzeszowie, Krakowie, Zabrzu, Bytomiu, Chorzowie, Częstochowie, Kilecach i Radomiu da w dniu dzisiejszym jedno przedstawienie w Łodzi, o godz. 19.30 w Domu Żołnierza (ul. Daszyńskiego 34). — Bilety rozprowadza wśród świata pracy — ORZZ, wśród młodzieży — ZMP.

Wynik zbiórki ulicznej

Polski Czerwony Krzyż Okręg Łódzki (Piotrkowska 286) uzyskał w okresie — „1. Tygodnia Zdrówia” za zbiórki ulicznej kwotę 782.138 zł., za co składka podziękowała Społeczność Łódzkiemu.

Pociągi teatralne i wczasy zimowe „Orbisu”

Polskie Biuro Podróży „Orbis” Od dziesiątego lutego organizuje w dniu 5 lutego br. pociąg turystyczny z Łodzi do Warszawy na zwiedzenie trasy W-Z i przedstawienie teatralne. Zgłoszenia grupowe przyjmujemy do dn. 3 lutego, indywidualne do 4 lutego br.

Jednocześnie komunikujemy, że dysponujemy w okresie do 1 kwietnia br. wolnymi miejscami we własnych ośrodkach wczasowych w miejscowościach górskich: Zakopane — Bystre, Bukowina, Szczyrk, Radziechowy i Jeleśnia.

Informacje i zapisy w Orbisie ul. Piotrkowska 68.

4 LUTEGO TO OSTATNI TERMIN ODNOWIENIA LOSU DO II KLASY 58 LOTERII

Po tym terminie kolektor ma prawo nieodnowiony los sprzedać innemu nabywcy

AKTA NN. Km. 292/49, 5/50 i 13/50

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Piotr Kwarto, mający kancelarię w Brzezinach, przy ulicy Okrzei Nr 5, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 lutego 1950 roku, o godzinie 11 rano we wsi Wola Łaznowska, gminy Międzybóże, powiatu brzezińskiego (stacja kolejowa Rokiciny), w cegielni dzierżawionej przez Józefa Zuberta odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, a mianowicie:

- 60.000 sztuk cegły, oszacowanej na 420.000 złotych i
- 50.000 sztuk cegły, oszacowanej na 370.000 złotych.

Cegłę tę można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Brzeziny, dnia 22 stycznia 1950 roku,

(K. 137) Komornik: P. KWARTO.

KUPUJĘ skórkę futerkową WSZELKIEGO RODZAJU. ŁÓDŹ, PL. WOLNOŚCI 7.

LEKARZE

Dr ZAURMAN — specjalista skórno-weneryczne, 8-10, 4-6, Narutowicza 2. (k47)

Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych, akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9, 3-7. (k53)

Dr KUDREWICZ — specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-6, Piotrkowska 106. (k57)

Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby. Piotrkowska nr 145, tel. 276.36. (k 104)

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138.52. (k 103)

Dr A. KOMOROWSKA wznawiała przyłącza choroby kobiece 4-8, Plac Dąbrowskiego 2, tel. 162.41.

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne włosów, moczołciowa, Piotrkowska Nr 114.

Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerycznych 3-7, Piotrkowska 175.

Dr GLAZER, specjalista — skórno-weneryczne, 6-8, Andrzejka 28

Dr SWIDERSKA-ŁONICKA, choroby skórne, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne — Piotrkowska 224, tel. 141.72.

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101.50

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3-6, Piotrkowska 33 (k51)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwartasłódka, (k59)

Dr KACZOROWSKA skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska 17-19, Bandurskiego 12. (k52)

Dr LUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10-12, Wólczańska 4. (k50)

PANSTWOWY OSRODEK SZKOLENIA PRAC. SOCJALNYCH POSZUKUJE

wysoko kwalifikowanego PRACOWNIKA posiadającego znajomość zagadnień Akcji Socjalnej oraz PRACOWNIKA ADMINISTRACYJNEGO.

Wymagana praktyka biurowa i maszynopisanie. — Zgłoszenia osobiste — ul. Moniuszki Nr 4a, (K. 138)

Dr HEYKO - PORĘBSKI skórno-weneryczne, 16-18, Brzeźna 6. — Telefon 158-19. (k45)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórno-weneryczne, kobiece — 1-6, Próchnika 8. (k46)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216-43 (k40)

Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 3-5, Próchnika Nr 6. (k42)

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuc), serce, Piotrkowska 35, 3-6.

Dr LEŚNIEWICZ A.I. chirurg, Jarcza 36a, tel. 224-09, 5-6.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPEZEDAM okazuje samochód osobowy BMW 6-cylindrowy. Właściciel tel. 336.30 od godz. 9-16.

SPRZEDAM maszynę do szycia gabinetową i białe łóżecko dziecinne, Jarcza 17, m. 37.

KROSNIA ręczne kompletne do sprzedania tel. 277.96. (k 142)

SPRZEDAM streptomycyny, Piotrkowska 85, m. 36.

PSA 10 miesięcznego, bernardyna — sprzedam, Piotrkowska 68, m. 5 tel. 145-09. (k57 g)

ZAOFIAROWANIE PRACY

WYCHOWAWCZYNI do dwójki dzieci potrzebne Narutowicza 67/9 od 13-15, (k50)

POTRZEBNY mechanik na maszynę do szycia kl. 103 „Tempo” Więckowskiego 22.

POSZUKIWANIE PRACY

POSZUKUJE przepisywanie na maszynie. Obecny język. Oferty „Tłumaczenia” Dziennik Łódzki.

NAUKA

KURSY kroju, szycia, modelowania, zapisy Instytut Przemysłowy Stalina 7.

KROJU, szycia modelowania wyuczają Żeńskie Kursy IPR, Sienkiewicza 89. (k 33)

IPR zapisy na trzymiesięczny, półroczny dla domowego użytku kurs kroju, szycia, modelowania ubrań damskich, bielizny dziecięcej. Piotrkowska 24-7. (k 1043)

LOKALE

TRZYPOKOJOWE, komfortowe, służbowe, hol, śródmieście, zamienie na podobne „Swoboda” Oferty: Dziennik Łódzki „22”.

DUŻE mieszkanie Radogoszcz zamienie na podobne „Swoboda” Dziennik Łódzki.

DWIE siostry poszukują pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia pod „Siostry”, Dziennik Łódzki.

STUDENTKA poszukuje pokoju. Oferty Nr 3048 do Dziennika Łódzkiego, (960 g)

CENTRALA TEKSTYLNA ZATRUDNI

1. GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH
2. INSPEKTORÓW POŻARNICTWA (w Inspektoracie Ochrony Przeciwpożarowej).

Kandydaci o odpowiednich kwalifikacjach (K. T.) winni zgłosić się do Działu Kadry C. T., Łódź, ul. Piotrkowska 37, front, II piętro, w godzinach od 9 do 11. — Warunki do omówienia. (K. 139)

ROZNE

ZGUBIONO leg. tramwajową. Nazwisko Bolesława Budzińskiego, Łódź, Łąkowa 12/14.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Nazwisko Józef Dubisław, Żywiecka 28.

ZGUBIONO legitymację służbową PZPB Nr 1 Helena Kantyka.

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację Zw. Zaw. z siedzibą, czenie pracy i książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Rozalia Polhum, Łódź, Bandurskiego 21/26.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Teresa Dzimłowska, Limanowskiego 146.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Nr 11049 Walenty Dyniak, Pryncypalna 3.

ZGUBIONO legitymację tramwajową. Jan Ruczkowski, Kwiecień 4, m. 1. (952 g)

ZGUBIONO legitymację PWSSP Nr 351. Nazwisko Zofia Bartoszewska. (961 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Jerzy Jaszczak, Północna 11-15.

SKRADZIONO leg. Zw. Zaw. Ubezpieczalni Społecznej, palcówka, Tadeusz Książek. Przejazd 59.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. Pogotowie Ratunkowe PCK 104.44, 194-16 117-11 8 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), Czernek (Piotrkowsk 193), Pastorowa (L. giewnicka 120), Pawłowski (Piotrkowska Nr 307), Rychter (Narutowicza 42), Rembieliński (Gdańska 90), Szymański (Armii Czerwonej 8), Szlindembuch (Srebrzyńska Nr 67), Steckel (Piotrkowska 25).

Teatry

TEATR PANSTW. im. ST. JARACZA, o godz. 18 „Maria Stuart”. TEATR POWSZECHNY — o godz. 19.00 „Rzeźnia”. — Ostatnie dni. TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 274-70: o godz. 19.30 — „Romans z Wodewilju” z T. Wesołowskim. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUT. NIA” — o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”. PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) — nieczynny. TEATR LALEK „PINOKIO” — o godz. nie 9.30 (dla szkół) — „Historia ciała i niebieskich migdałach”.

Kino

ADRIA — (dla młodz.) — „Dzieci z jednego podwórka” — godz. 16, 18, 20. BALTYK — „Czarny żleb” — film polsk. produkcji — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 10. BAJKA — „Pieśń tajgi” — godz. 17.30, 20; doz. od lat 14. GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 5 — godzina 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL — (dla młodz.) — „Śluby kawalerskie” — godz. 16, 18, 20. MUZA — „Bogata narzeczona” — godz. 18.20; doz. od lat 14. POLONIA — „Czarny żleb” — o godz. 17, 19, 21; doz. od lat 10. PRZEDWIOSNIE — „Sumienie” — godz. 18, 20; doz. od lat 14. ROBOTNIK — „Czarodziej sadów” — godz. 18, 20; doz. od lat 16. ROMA — „Wschodnie zaloty” — godz. 18, 20; doz. od lat 14. BEKORD — „Złoty klucz” dla młodz. — godz. 18; „Kłeska szpiega” — godz. 18, 20; doz. od lat 14. STYLOWY — „Wieczna Ewa”; godz. 18, 20; doz. od lat 14. SWIT — „Dzieci ulicy” — godz. 18, 20; doz. od lat 16. TRZY — „Świat się śmieje” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 10. TATRY — „Dzwonnik z Notre Dame” — godz. 16, 18, 20.30; doz. od lat 16. WISLA — „Najnie” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14. WŁÓKNIARZ — „Czarny żleb” — godz. 16.30; 18.30; 20.30; doz. od lat 10. WOLNOSC — „Czarny żleb” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10. YACHTA — „Ala Baba i 40 rozbiłników” — godz. 18, 20; doz. od lat 7.

DZIECIOM DO LAT 3 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Radio

PIĄTEK, 3 lutego 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik. 13.25 Progr. dnia. 13.30 Muzyka. 14.00 Radio-kronika. 14.30 Muzyka. 14.55 Nowy nr „Kuznicy”. 15.00 „Mówia ksiądzki”. 15.10 Aud. dla szkół popoł. 15.30 „Actionka”. 15.40 Dziennik. 16.00 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.20 Akt. 16.25 „Jedziemy na wczas”. 16.30 „O Moskiewskim Konserwatorium”. 16.40 Muzyka. 16.50 „Z dziedzińca radiotechniki” pog. inż. B. Klimadzińskiego. 17.00 Koncert dla przed. św. szewskiego. 17.00 Koncert dla przed. św. pracy. 17.45 Audyc. PO „SP”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melodie świata”. 18.40 „Wszelchnia Radiowa”. „Historia Polski”. 19.00 „Szeptaki”. aud. sat. 19.15 Konc. symf. 20.00 Dziennik. 20.40 Muzyka. 20.55 „Memento”. — hum. rad. 21.20 Muzyka. 21.30 „Ignacy Krasicki — w 215 rocznicę urodzin” aud. w oprac. R. Zrebowskiego. 22.10 Kal. imp. sport. 22.13 Progr. lok. na jutro. 22.15 Konc. rozr. Transm. z Budapesztu. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Progr. na jutro. 23.15 Muzyka.

SPORT

PO SUKCESACH NA PÓLNOCY Piękny bilans wyprawy do Szwecji

W trzech miastach Szwecji bokserzy Polski odnieśli trzy wspaniałe zwycięstwa. Nie wolno pod żadnym względem umniejszać znaczenia propagandowego wstępu reprezentacji Polskich Związków Zawodowych i nie wolno również lekceważyć tych wspaniałych zwycięstw na arenie międzynarodowej. Stosunkowo mało mamy sposobności do notowania zwycięstw, odnoszonych przez naszych reprezentantów państwowych w imprezach z udziałem sportowców zagranicznych.

Nie trzeba przecieć w tym szczególnym wypadku zapominać, że w Szwecji polska reprezentacja Zw. Zaw. nie pokrywała się z reprezentacją państwową. To samo dotyczyło zapewne i drużyny Szwecji. Przecieć u nas w kraju pozostał w domu tacy zawodnicy, jak Antkiewicz, Debisz, Kołczyński, Szymura i inni, którzy z powodzeniem mogli pretendować do koszulki reprezentacyjnej. W dwu drużynach stojących na ringu w Sztokholmie znalazło się kilku mistrzów państwowych. Ten właśnie moment zasługuje na specjalną uwagę, przy czyniając się do podniesienia poziomu walk, jak również do obudzenia większego zainteresowania meczem rozgrywanym na terenie Szwecji. Dużą zasługą Związków Zawodowych jest stałe podtrzymywanie kontaktów międzynarodowych z bratnimi organizacjami. Pięćdziesiątka bokserów polskich udowodniła, tak we Francji jak też i ostatnio w Szwecji, że sport w Polsce jest dobrze zorganizowany i że może dzięki umasowieniu sięgać do laury. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdy dojdzie do oficjalnego międzypaństwowego spotkania Polska — Szwecja,

którzy są najlepsi. Dodaje to bodźca do pracy. Ewentualność wyjazdu za granicę zachęca zawodników do prowadzenia intensywnych treningów. Z tej całej szeroko zakrojonej i wspólnie pomyślanej akcji sportowej o znaczeniu propagandowo-wychowawczym korzysta przede wszystkim sport polski. Trzeba więc umieć odpowiednio ocenić wysiłki Zw. Zawodowych, wysiłki zmierzające w kierunku umasowienia sportu w kraju, jak również propagowania kultury fizycznej na arenie międzynarodowej. J. Nieciecki

„WŁÓKNIARZ” (Zgierz) — AZS (Poznań) 8:1

POZNAŃ, tel. wł. — W ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi hokejowej, zgierski „Włókniarz” spotkał się w Poznaniu z tamtejszym AZS. I tym razem spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem zgierzan w stosunku 8:1 (3:0, 2:1, 3:0). Przez cały czas meczu „Włókniarz” zdecydowanie przeważał i panował na lodowisku. AZS ograniczał się do defensywy i rozpaczliwego „murowania” bramki, co uratowało tę dru-

żynę przed jeszcze wyższą porażką. Drużyna „Włókniarza” grała we wszystkich liniach równo. Wyróżnił się Antoszewicz, z którego podania padło 6 bramek. W AZS jedynie Kowalski... w bramce stanął na wysokości zadania. Bramki dla „Włókniarza” strzelił Mrówczyński — 6, Przytułski — 1 i Urbański — 1. Dla AZS punkt honorowy zdobył Łącz.

ŁKS „Włókniarz” stracił na Śląsku 6 bramek

Hokeiści ŁKS „Włókniarz” rozegrali wczoraj w Katowicach mecz hokejowy o mistrzostwo ligi, w którym ulegli „Górnikowi” (Janów) 6:0 (3:0, 1:0, 2:0). Słazacy pod każdym względem byli zespołem lepszym i wygrali zastrzeżenie. Gdyby nie dobra gra bramkarza Makutyłowicza, mecz zakończyłby się jeszcze wyższą przegraną gości. Poza Makutyłowicza, wyróżnił się Chodakowski. Atak łódzki często dość dobrze grał w polu, lecz całkowicie zawodził w sytuacjach podbramkowych. W innych meczach rozegranych o mistrzostwo ligi hokejowej wyniki były następujące:

Cracovia — Legia (Warszawa) 6:5 (2:1, 0:2, 4:2). Stal (Katowice) — KTH 4:10 (2:2, 1:7, 1:1). Pomorzanie — Ogniwo (Cieszyn) 3:2 (1:2, 0:0, 2:0).

Jan Kula ponownie pierwszy

W otwartym konkursie skoków, zorganizowanym w ramach „Narcisza” pierwszy miejsce wśród 20 najlepszych polskich zawodników zdobył ponownie Jan Kula przed Tajnerem.

Pierwszy dzień mistrzostw łódzkich szkół średnich

W wypełnionej po brzegi i ładnie udekorowanej sali „Ogniska” nastąpiło wczoraj otwarcie mistrzostw szkół średnich w siatkówce i koszykówce.

Okolo 25 drużyn wzięło udział w defiladzie, po czym naczelnik ob. Władysław Michałowski w imieniu kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego powitał wszystkie startujące zespoły, życząc im osiągnięcia jak najlepszych wyników w zdrowej rywalizacji. Do zebranych przemówił również prezes MKS, uczeń XV Gimnazjum — Wojtkowski. Następnie dwie drużyny żeńskie wybiegły na boisko, aby rozegrać pierwsze spotkanie w siatkówce. W meczu tym drużyna XI Gimnazjum i Liceum łatwo pokonała Liceum Pedagogiczne w stosunku 2:0 (15:5, 15:1). Zwy cieżcy nie wykazali dobrego przygotowania, a wygrali tylko dlatego, że drużyna Liceum Pedagogicznego była również niestannie przygotowana do mistrzostw. Mistrzowskie spotkanie w siatkówce żeńskiej nie odbyło się. IV TPD wygrało więc 2:0 walkowerem z II TPD, również i w koszykówce żeńskiej — Gimn. I Kopernika nie miało przeciwnika, wygrywając z XIX Gimn. walkowerem. W krytycznej chwili, gdy publiczność z niecierpliwością czekała na spóźnione drużyny, w pomoc swym kolegom z Gimn. Kopernika przyszedli uczniowie III TPD, zgłaszając się za przeciwnika do meczu towarzyskiego. Mecz wygrali uczniowie z Gimn. Kopernika 23:23 (22:23), przy czym gra była prowadzona ze zmiennym szczęściem, a punkty dla zwycięzców zdobyli: Chmielewski — 11, Jarzębiński i Wałgórski po 6, Mazur — 4, i Duda — 1. Dla III TPD punkty zdobyli: Frączek — 13, Wojciechowski — 6, Roga — 2, Kabiński — 2. Odbyło się również towarzyskie spotkanie w siatkówce żeńskiej, gdzie XI Gimnazjum gościło reprezentację szkolną z Sieradza. Był to rewanż za przegrany mecz łódzian w roku ubiegłym. Tym razem szczęście sprzyjało uczniom łódzkim, którzy po ciekawej grze, wygrali 2:1 (15:6, 12:15, 15:6). Goście przedstawiali jeszcze surowy materiał, a wśród nich wyróżnił się jedynie Stawski. Organizacja mistrzostw sprawna, natomiast ciekawi nas fakt, dlaczego już w pierwszym dniu mistrzostw oddano aż dwa walkowery? Referent prasowy MKS BOHDAN TUSZYŃSKI

Uczniowie PSTP pokonani

Odbył się wczoraj w sali Związku Kowca-Zrywku mecz drużyn szkolnych w koszykówce. Po ciekawej grze drużyna druga XI Państw. Gimn. i Lic. pokonała pierwszy garnitur PSTP w stosunku 49:44 (20:19).

Majchrzycki i Żbik zawieszni

Zarząd PZB na ostatnim posiedzeniu postanowił pozbawić prawa sekundowania, na przeciąg 1 miesiąca, trenerów Majchrzyckiego i Żbika, za niewłaściwe zachowanie się w czasie pełnienia obowiązków sekundantów.

Turniej hokeistów

Turniej hokejowy Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych przełożony został na 17—19 lutego bież. roku.

Turniej odbędzie się w Katowicach, przy udziale wszystkich 9 Zrzeszeń Sportowych.

Mistrzostwa ZSRR w hokeju

W Leningradzie i Tallinie odbyły się dwa dalsze spotkania o mistrzostwo ZSRR w hokeju.

W Leningradzie miejscowa drużyna Bolszewik pokonała zespół Dzierżnyc z Czelabińska 3:0, w Tallinie zaś moskiewski Spartak odniósł zwycięstwo nad tamtejszym Dynamo w stosunku 6:5.

Po prostu

Kościste zwyczaje

— Co za świat!.. Co za ludzie!.. — brzdęk!.. Gwiazdy, chwila zamroczenia, lekki „taniec” domów i kamienic... — To nie, to tylko „lekkie” zderzenie. — Ojej!.. — Przepraszam najmocniej!.. Ach dzień dobry Irenko! — Serwus Ewunia. Wpadam niechcący na znajomą. — Nie zrobiłam ci krzywdy, że masz tak zbożalą minę? — zapytuje. — Ach, nie, to głupstwo... Ale ten rzeźnik!.. — Co?.. Chciał cię zarząnąć? — Nie, a, raczej tak... nie zarząnąć a „orznać”. — ??? — Wyobraź sobie, wystąpiłam się w ogonku i gdy przyszła po pół go dziny moja kolejka proszę sprzedawcy o pół kilo cielęciny „na kartkę”. Spokojna, że wszystko w porządku, płacę przy kasie i otrzymuję swą tygodniową porcję mięsa. Rzucam okiem na swą „zdobycz” i... zatręśło mnie: — Same gnaty, mięsa ledwo, ledwie trochę na tych gnatach wisi. Wracam więc: „Dobry panie, coż pan uczynił, na pół kilo mięsa trzy czwarte kości? przecież kość można dostać bez kartki, a co najwyżej 30 procent — jak przewiduje rozporządzenie. — I co? Zamienił ci? — Gdzie tam, zwymyślał mnie! „Jeśli się pani nie podoba, to niech pani wcale nie bierze! Następny” — zwrócił się do klienta za mną stojącego. No i wyszłam „z niczym”. Całe szczęście, że u nas w stołówce 6 dni w tygodniu dostajemy mięso na obiad. — No, tak — powiedziałam — ja się tym także pocieszyłam, bo sama przed chwilą przeżyłam identyczną „przygodę”. Ale — przede mną stała starszeczka z kartką na mięso wydaną przez Związek Emerytów. Ja też zaopatrzono w same bezprawy kości i gdy biedaczka usiłowała protestować sprzedający odprawił ją bardzo nieuprzejmie, odzywając się w sposób ordynarny. Odeszła ze łzami w oczach. Starszuszka pracować już nie może, Państwo przyszło jej z pomocą, wyplacając emeryturę i dając m. in. prawo nabycia, nie mniejszej niż praenajemu, ilości mięsa tygodniowo. Ale — ze stołówki nie korzysta, że pół kilo mięsa to dla niej skarb, a tu tymczasem... — Widzisz, co za ludzie — jęknęła Irena pod adresem niektórych rzeźników. — Że też na nich sposobu nie ma. Ale sposób na pewno się znajdzie. Mięso musi być sprawiedliwie dzielone, a kupujący traktowani uprzejmie i grzecznie. Niech o tym pamiętają sprzedawcy zwłaszcza w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 71 i sądzicielskim sklepie Nr 281 przy ul. Narutowicza 24. E-Ne

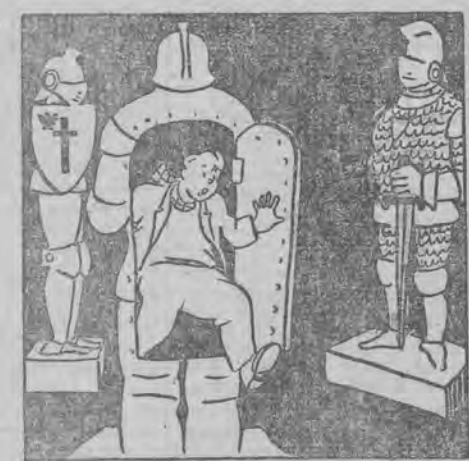
Czechosłowacja mistrzem świata w ping-pongu

W Budapeszcie zakończyły się finałowe zawody o mistrzostwo świata w tenisie stołowym w konkurencji żeńskiej, w którym Czechosłowacja pokonała Węgry 5:3.

Pogrom „Harringay Racers”

Zespół EDMENTON MEREURY, który reprezentować będzie Kanadę na hokejowych mistrzostwach świata, pokonał w Paryżu drużynę zawodowców angielskich „HARRINGAY RACERS” 5:0 (1:0, 2:0, 2:0). Kanadyjczycy zaprezentowali wysoką klasę i mieli przez cały czas meczu wyraźną przewagę nad swym znanym w Europie przeciwnikiem.

VULCAN (46)



Winda zatrzymała się. Wałgóra znajdował się wewnątrz tego samego posągu, z którego ogłuszone nieostrożnego Okęckiego. Wicusz pchnął drzewceki w tylną ścianę posągu i znalazł się w mrocznej sali. Panowała w niej niesamowita cisza. Tymczasem ziewający opryszek, znany nam już „Jastrzębiec” laził tam i z powrotem przed rulinami, oczekując na zmianę.

W pewnej chwili usłyszał jakieś zbliżające się kroki. Ucieszył się. — No, nareszcie zmiana. To ty, „Bohun”? — spytał, spodziewając się, że zbliża się jego godny kompan. — Nie, tu królowna „Śnieżka” — odpowiedział Wicusz Wałgóra (bo on to był) „Jastrzębiec” nie zdążył zipsnąć, gdy ciężka łapa Wicusza spadła mu na głowę.

— Chyba go nie zabłem — mruknął Wałgóra, który nie dowierzał delikatności swoich „rączek”. Pomachał leżącemu opryszka. Ten jęknął tylko w ciężkim omdleniu. „Jastrzębiec” nie należał do chuchraków. Wreż przeciwnie. Było to drabisko duże i mocne. Ale Wicusz Wałgóra dźwignął go pod pachę, jak tobolek i skierwał się do wnętrza zanku.

— Pan karał mi „to” przynieść, więc „to” przyniosłem — zameldował po pięciu minutach Wicusz Wałgóra starszemu panu, rzucając mu pod nogi ogłuszonego „Jastrzębca”. — Pomyślcie tylko moi państwo, że ten chłopak z rękami niedźwiedzia jest jednym z najlepszych mechaników precyzyjnych w „Vulcanie”. — pochwalił Wałgóra pan Agapi wobec Alicji z inżyniera Czarnowskiego. Ołbrzym zapomniał się jak panna, a Alicja i Czarnowski nie mogli wyjść z podziwu.